

Sygn. akt VI A Ca 287/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Borkowska

Sędziowie: SA Teresa Mróz (spr.)

SO (del.) Jolanta Pyżlak

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko A. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 września 2013 r.

sygn. akt XXV C 1626/12

I. zmienia zaskarżony wyrok nadając mu treść:

1. zasądza od A. W. na rzecz (...) w W. kwotę 259.086,51 zł (dwieście pięćdziesiąt dziewięć tysięcy osiemdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2012 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od A. W. na rzecz (...) w W. kwotę 10.539 zł (dziesięć tysięcy pięćset trzydzieści dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od A. W. na rzecz (...) w W. kwotę 18.355 zł (osiemnaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 287/14

UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w W. pozwem z dnia 31 sierpnia 2012 roku złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniósł przeciwko A. W. o zapłatę 259.086,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty, jak również o zasądzenie na jego rzecz kosztów sądowych, wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 30 października 2012 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Warszawie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 kwietnia 2013 r. pozwana wniosła o oddalenie w całości żądania powoda.

Wyrokiem z dnia 26 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

Pozwana w dniu 8 grudnia 2009 r. zawarł umowę kredytu nr (...) z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W..

(...) S.A. udzieliła A. W. kredytu w wysokości 180.000 zł przeznaczonego na zakup mebli kuchennych oraz spłatę kredytów w innych bankach na okres 72 miesięcy.

Zgodnie z harmonogramem spłat kredytu pozwany miał zacząć spłacać kredyt od 28 stycznia 2010 r. i spłacić całość zadłużenia 28 grudnia 2015 r.

Wobec niespłacania rat kredytu (...) S.A. pismem z dnia 25 marca 2011 r. wezwała A. W. do spłaty kapitału niespłaconego w kwocie 175.000 zł, zaległych odsetek w kwocie 29.452,01 zł, kosztów wezwania i monitu w kwocie 25,65 zł jak również dalszych odsetek.

W dniu 23 czerwca 2010 r. (...) S.A. wobec nieodnotowania spłat kredytu w żądanej kwocie wypowiedziała umowę kredytu nr (...) A. W., wzywając go jednocześnie do spłaty przedmiotowego zadłużenia w zakresie warunków spłaty. (...) S.A. zakreśliła trzydziestodniowy termin spłaty kredytu podając, że zadłużenie na 21 czerwca 2010 r. wyniosło 180.191,52 zł.

31 maja 2011 r. (...) S.A. uzyskała klauzulę wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) wystawionego przeciwko dłużnikowi A. W., ograniczając odpowiedzialność dłużnika do kwoty 270.000 zł.

(...) S.A. na mocy bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności złożyła wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wołominie, który wobec bezskuteczności egzekucji umorzył postępowanie umorzył.

Przesądowym wezwaniem do zapłaty powód w niniejszej sprawie (...) z siedzibą w W. wezwał A. W. do zapłaty kwoty 255.533,77 zł, informując go jednocześnie, że nastąpiła cesja wierzytelności między (...) z siedzibą w W. a (...) S.A.

Sąd nie dał wiary dowodowi z dokumentu „wyciągu z ksiąg rachunkowych (...)”. Dokument ten wystawiony przez powoda jest dokumentem wewnętrznym i co za tym idzie wtórnym wobec dokumentów z (...) S.A. Wobec tego Sąd ocenił go negatywnie, jako dokument pośredni, który nie może stanowić dowodu na okoliczność wysokości kwoty zadłużenia, ani też w ogóle istnienia zobowiązania, czy też cesji przedmiotowej wierzytelności. Wobec powyższego dowód ten należało pominąć.

Sąd pominął również dowody z dokumentów: Umowy Sprzedaży wierzytelności oraz dokumentów na kartach od 22 do 24 i od, 99 do 102, które są nieczytelne i nie wynika z nich fakt, na który je powołano, tj. aby nastąpiła prawnie skuteczna cesja wierzytelności.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy wskazał, że głównym problemem wymagającym w pierwszej kolejności wyjaśnienia jest kwestia cesji wierzytelności dokonana przez (...) S.A. na rzecz powoda (...) z siedzibą w W..

Podkreślił, że cesja jest umową, z mocy, której wierzyciel przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika. Skutkiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta.

Skuteczność umowy przelewu wierzytelności nie jest uwarunkowana uzyskaniem zgody dłużnika, ponieważ nie pogarsza ona jego sytuacji prawnej poprzez zwiększenie zakresu zobowiązań. Cedent powinien jednak powiadomić dłużnika o zmianie osoby wierzyciela. Pomimo, że do skuteczności przelewu nie jest wymagana zgoda dłużnika, to strony stosunku podstawowego, tj. dłużnik i wierzyciel, mogą postanowić, że zgoda ta jest wymagana bądź w ogóle wyłączyć możliwość rozporządzania wierzytelnością. Wówczas umowa przelewu wierzytelności będzie niedopuszczalna lub dla swej skuteczności będzie wymagać zgody dłużnika. W niniejszej sprawie przypadek zgody dłużnika na dokonanie cesji uregulowany jest w § 19 pkt. 3 umowy kredytu, w którym kredytobiorca upoważnia (...) S.A. i wyraża zgodę na dokonanie przez (...) S.A. przelewu wierzytelności, w tym niewymagalnych, z tytułu umowy, na rzecz osób trzecich. W związku z powyższym zapisem Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie ogranicza on kompetencji wierzyciela do dokonania cesji, ani także nie nadaje większych uprawnień dłużnikowi w przedmiocie wyrażenia zgody na dokonanie cesji w związku, z czym powyższy przypadek poddany jest ogólnym zasadom zawartym w kodeksie cywilnym.

Sąd Okręgowy podniósł również, że jeśli cedent nie powiadomił dłużnika o przelewie wierzytelności, powinien to bezwzględnie zrobić cesjonariusz. Leży to w jego interesie. Dopóki, bowiem zbywca (cedent) nie powiadomi dłużnika o dokonanych przelewach, dopóty spełnienie przez niego świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela (cedenta) ma skutek także względem nabywcy (cesjonariusza), chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział już o przelewie. Powiadomienie dłużnika jednak nie ma w przypadku umowy cesji wpływu na ważność przedmiotowej umowy. Umowa przelewu wierzytelności może być zawarta w dowolnej formie, nawet ustnej. Jednak forma pisemna wymagana jest wtedy, gdy wierzytelność jest stwierdzona pismem (np. cedent przelewa na cesjonariusza wierzytelność z tytułu umowy pożyczki, która ma formę pisemną). Wówczas umowa przelewu też powinna mieć taką postać. Niezachowanie tej formy nie pociąga jednak za sobą nieważności umowy, bowiem forma pisemna dla przelewu wierzytelności wymagana jest jedynie dla celów dowodowych, najczęściej na wypadek ewentualnego sporu między stronami.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy przywołał przepis art. 6 k.c., który wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułą, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza "zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu" jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi "ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu", od której wyjątki wskazywać mogą niektóre przepisy szczególne. Z pierwszej reguły, wyrażonej w art. 6 k.c., wynika, że samo przyznanie faktu przez drugą stronę ewentualnego sporu nie może stanowić wystarczającego dowodu istnienia danego faktu, który musi być zawsze ponadto potwierdzony całokształtem materiału dowodowego lub innymi poznanymi już okolicznościami. Wyrazem tego jest regulacja art. 229 k.p.c. wymagającego, aby przyznanie faktu przez drugą stronę nie budziło wątpliwości, co wymaga właśnie uwzględnienia innych okoliczności. W przedmiotowej sprawie Sąd uznał, że nie można mówić o przyznaniu jakiegokolwiek faktu przez stronę pozwanego, który ponadto kwestionuje szereg dowodów składanych przez powoda. Szczególnie złożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych (...), który nie może samodzielnie dowodzić wysokości i samego faktu istnienia długu wobec powoda, gdyż jest to wyłącznie dokument wewnętrzny pozwanego sporządzony przez pracowników strony powodowej.

Wyciąg z ksiąg rachunkowych (...) nie jest dokumentem urzędowym zgodnie z art. 194 f.i.u., dokumentem urzędowym jest bowiem jedynie dokument spełniający kryteria określone w art. 244 k.p.c., tymczasem wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie mieści się w dyspozycji wskazanego przepisu, a ponadto nie można w ocenie Sądu dać wiary przedmiotowemu dowodowi ze względu na brak innych dowodów wskazujących na wiarygodność żądania powoda. W związku z powyższym chybione jest twierdzenie powoda, że wykazał on swoją legitymację czynną do występowania w niniejszym postępowaniu poprzez załączenie wyciągu z ksiąg (...).

Sąd podkreślił, że wyciągi z ksiąg rachunkowych (...), o których mowa w art. 194 ustawy z 27.5.2004 r. o funduszach inwestycyjnych stanowią podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, o czym mowa w uchwale SN z 7.10.2009 r., III CZP 65/09, niepubl. Zdaniem Sądu Najwyższego, mimo, że w treści art. 485 k.p.c., który wymienia dokumenty mogące stanowić podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, nie wymieniono wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu, może on stać się podstawą do rozpoznania sprawy w tym postępowaniu. Swoje stanowisko Sąd Najwyższy uzasadnia treścią art. 485 § 3 oraz art. 194 f.i.u. i art. 95 ustawy z 29.8.1997 r. – Prawo bankowe. W opinii Sądu Najwyższego, skoro stosownie do treści art. 485 § 3 k.p.c. – wyciąg z ksiąg banku może stanowić podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, po przedstawieniu dokumentu potwierdzającego doręczenie dłużnikowi wezwania do zapłaty, to odmienne potraktowanie wyciągu z ksiąg rachunkowych (...), którego działalność polega między innymi na skupowaniu wierzytelności bankowych, byłoby nieuzasadnione. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że podstawą do wydania, w oparciu o sporządzony, zgodnie z art. 95 prawa bankowego, wyciąg z ksiąg banku, nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym nie jest art. 485 § 1 k.p.c., a § 3 tego przepisu. Wskazany przepis pomija przy tym wyciąg z ksiąg rachunkowych wymieniając, jako podstawę rozpoznania sprawy w tym postępowaniu jedynie wyciąg z ksiąg banku. Zdaniem Sądu Najwyższego, w art. 485 k.p.c. mamy niewątpliwie do czynienia z pominięciem ustawodawczym i luką w prawie, co z kolei usprawiedliwia sięgnięcie do analogii i przyjęcie, że art. 485 § 3 k.p.c. ma także zastosowanie do wyciągów z ksiąg rachunkowych (...). Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreśla, że zastosowanie analogii wymaga stosowania względem dokumentów pochodzących od (...) identycznych wymagań, jak względem wyciągu z ksiąg banku – zarówno, co do formy, jak i obowiązku złożenia dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty.

Odnosząc się do umowy sprzedaży (cesji) wierzytelności i dołączonych do niej aneksów Sąd Okręgowy stwierdził, że są one na tyle nieczytelne, że nie mogą stanowić dowodu w sprawie. Sama umowa cesji przedmiotowej wierzytelności w oznaczeniu stron zawiera nazwy powoda (...) z siedzibą w W. i (...) S.A. wskazując na sprzedaż większej ilości wierzytelności nie wskazując konkretnie dłużników zaś same załączniki są nieczytelne i niepełne, gdyż część tabel jest wymazanych w związku, z czym nie wynika z ich treści, jakich okoliczności dotyczą i w jakim charakterze zostały dołączone do umowy cesji.

Przepis art. 6 k.c. wskazuje tylko podmiot zobowiązany do udowodnienia faktu, natomiast ocena, czy wywiązał się on w istocie z tego obowiązku, "nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się już w domenie przepisów procesowych" (tak orz. SN z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, Lex nr 220844).

Ciężar dowodu wskazany w art. 6 k.c. dotyczy także wykazania związków występujących pomiędzy faktami, a w szczególności związku przyczynowo-skutkowego, czyli że jeden fakt stanowi skutek drugiego faktu. W szczególności dotyczy to wykazania, że pomiędzy konkretną szkodą a jej przyczyną zaistniał związek przyczynowy, a "sformułowanie "normalne następstwo" nie oznacza następstwa koniecznego" (tak H. Ciepla, J. Skibińska-Adamowicz, Status prawny komornika i podstawy jego odpowiedzialności odszkodowawczej po uchyleniu art. 769 k.p.c., PPE 2006, nr 4-6, s. 5).

Sąd Okręgowy wskazując na treść art. 6 k.c. stwierdził, że powód nie udowodnił legitymacji czynnej do wystąpienia z przedmiotowym powództwem w związku z czym uznał za zbędne odnoszenie się do kwestii wysokości, żądanej kwoty. Wskazał, że bezsporny jest fakt zawarcia umowy kredytu z (...) S.A. przez pozwanego, jak również wymagalność przedmiotowego roszczenia – które to zostały stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie z dnia 31 maja 2011 roku w sprawie o sygn. akt I Co 1795/11.

Odnosnie do odsetek Sąd wskazał, że instytucja odsetek maksymalnych unormowana w art. 359 § 2¹ k.c. stanowi, że maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Z powyższego wynika liczba ta jest zmienna i plasowała się ona w ten sposób, iż wysokość odsetek maksymalnych wynosiła: 23% od dnia 6 grudnia 2012 r. do 9 stycznia 2013 r., 24% od dnia 8 listopada 2012 r. do 5 grudnia 2012 r., 25% od dnia 10 maja 2012 r. do 7 listopada 2012 r., 24% od dnia 9 czerwca 2011 r. do 9 maja 2012 r., 23% od dnia 12 maja 2011 r. do 8 czerwca 2011 r., 22% od dnia 6 kwietnia 2011 r. do 11 maja 2011 r., 21% od dnia 20 stycznia 2011 r. do 5 kwietnia 2011 r., 20% od

dnia 25 czerwca 2009 r. do 19 stycznia 2011 r., 21% od dnia 26 marca 2009 r. do 24 czerwca 2009 r., 22% od dnia 26 lutego 2009 r. do 25 marca 2009 r., 23% od dnia 28 stycznia 2009 r. do 25 lutego 2009 r.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie jego dowolnej ocen, sprzecznej z zasadami logiki i obiektywizmu, w szczególności w zakresie rzekomego nieudowodnienia przez powoda cesji wierzytelności, a także dokonanie tej oceny z pominięciem istotnej części materiału dowodowego w szczególności treści dokumentu w postaci umowy cesji i załącznika do umowy cesji, który w pozycji dotyczącej zobowiązania pozwanego oprócz numeru umowy kredytu i daty jej zawarcia, wskazuje wysokość zobowiązania zaciągniętego przez pozwanego na skutek zawarcia umowy z pierwotnym wierzycielem, dane pozwanego w tym jego imię, nazwisko, adres zamieszkania, dokumentu z dnia 26 czerwca 2013 r. stanowiącego zawiadomienie kierowane przez pierwotnego wierzyciela do pozwanego o dokonaniu na rzecz powoda cesji wierzytelności, wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego zgłoszonego na wypadek kwestionowania przez pozwanego istnienia i przelewu wierzytelności, dokonaniu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem za udowodnione twierdzenia pozwanego kwestionującego zasadność powództwa,

- naruszenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że prawidłowo wystawiony wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie jest dowodem na przejście praw na powoda,

- naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że powód załączając umowę przelewu wierzytelności wraz z załącznikiem, a także pismo pochodzące od cedenta z dnia 26 czerwca 2012 r. skierowane do pozwanego, nie udowodnił swojej legitymacji czynnej,

- nierozpoznanie istoty sprawy polegające na zaniechaniu zbadania roszczenia tj. rezygnacji z analizy żądania pozwu, pominięcie kwestii istnienia wysokości i wymagalności przysługującego powodowi roszczenia z jednoczesnym oparciem orzeczenia na błędnym przyjęciu, że powód nie udowodnił swojej legitymacji czynnej.

W konkluzji apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 259.086,51 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest uzasadniona.

Sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym, czego konsekwencją jest konieczność rozpoznania przez ten sąd sprawy na nowo. Jedynym ograniczeniem kognicji tego sądu jest wskazany w apelacji zakres zaskarżenia. Sąd drugiej instancji zatem nie tylko ma prawo, ale i obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych i oceny prawnej zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jedynie w sytuacji, gdy sąd ten podziela dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, może ograniczyć się do ich zaaprobowania i przyjęcia za własne, co czyni zadość powyższemu obowiązkowi.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w istocie rzeczy nie poczynił żadnych ustaleń związanych żądaniem zgłoszonym przez powoda. Pomiął wszystkie dowody, które stanowiłyby potwierdzenie zgłoszonego roszczenia.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do kwestii legitymacji czynnej powoda. Powód swojej legitymacji upatruje w zawartej z pierwotnym wierzycielem umowie cesji wierzytelności. Sąd Okręgowy uznał, że dokumenty złożone przez powoda są na tyle nieczytelne, że nie mogą być dowodem przejścia praw przysługujących wierzycielowi na powoda.

Powód złożył do akt sprawy umowę sprzedaży wierzytelności z dnia 29 maja 2012 r. zawartą z (...) S.A. w W. (prawidłowo poświadczona za zgodność kserokopia). Z umowy tej wynika, że przedmiotem sprzedaży była część portfela wierzytelności przysługujących bankowi wobec osób fizycznych. Bank oświadczył, że na dzień 29 lutego 2012 r. w ramach portfela wierzytelności przysługiwało mu 41.101 bezspornych i wymagalnych wierzytelności na kwotę łączną 678.472.791,51 zł (k. 18 akt sprawy). W tym miejscu należy podkreślić, że pozwany nie kwestionował faktu, zawarcia z (...) S.A. umowy kredytu oraz tego, że nie dokonał spłaty zadłużenia, nie kwestionował również tego, że Bank, zgodnie z umową miał prawo dokonania cesji przysługującej mu od pozwanego wierzytelności. Nie może również być kwestionowane, że w dniu 29 lutego 2012 r. wierzytelność przysługująca Bankowi od pozwanego była wymagalna. Wszak już 30 czerwca 2011 r. zostało wszczęte na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postępowanie egzekucyjne przez komornika.

Wobec tego, że umowa sprzedaży wierzytelności obejmowała szereg wierzytelności, paragraf trzeci umowy precyzuje przedmiot umowy, wskazując, że są nim wierzytelności wymienione w załączniku nr 1 do umowy. O ile załączony do pozwu egzemplarz może być istotnie uznany za mało czytelny, to złożony przy piśmie procesowym powoda z dnia 13 sierpnia 2013 r. nie może budzić wątpliwości, że obejmuje również zobowiązanie pozwanego, wskazane zostały jego dane imię, nazwisko, adres, jak również numer umowy kredytowej, data jej zawarcia oraz kwota, na jaką opiewał kredyt. Dane te są tożsame ze wskazywanymi przez powoda, a ich prawdziwość nie została zakwestionowana przez pozwanego. Okoliczność, że pozostałe informacje objęte załącznikiem odnośnie dłużników i stanu zadłużenia oraz, z czego zadłużenie to wynika, nie są widoczne, wynika z zakazu ujawniania tego rodzaju danych wówczas, gdy nie są one konieczne do prowadzenia postępowania. Dla Sądu Okręgowego istotne bowiem były jedynie informacje dotyczące pozwanego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższe wskazuje, że doszło do cesji wierzytelności przysługującej bankowi od pozwanego na powoda.

Potwierdzeniem tego stanowiska jest złożony do akt sprawy wyciąg z ksiąg funduszu. Sąd Okręgowy wskazał, że pominał dowód z tego dokumentu, ponieważ stanowi on jedynie dokument wewnętrzny i co za tym idzie wtórny wobec dokumentów banku, nie jest nadto dokumentem urzędowym. Sąd Okręgowy uzasadniając swoje stanowisko powołał jednocześnie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r. (III CZP 65/09). Z uzasadnienia tej uchwały wynika, że w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm. - dalej: "u.f.i.") wymienia się trzy kategorie dokumentów - księgi rachunkowe funduszu, wyciągi z tych ksiąg oraz określonej treści oświadczenia, sporządzone według takich samych zasad jak wyciągi z ksiąg rachunkowych. Wskazanim księgom, wyciągom oraz oświadczeniom art. 194 u.f.i. przyznaje moc prawną dokumentów urzędowych i postanawia, że mogą one stanowić podstawę wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. W wymienionym przepisie nie ma zatem mowy o jakimkolwiek dokumencie urzędowym, lecz o trzech rodzajach dokumentów, w tym oświadczeniach, którym ustawa nadaje moc prawną równą dokumentom urzędowym. Inaczej mówiąc, art. 194 u.f.i. nie wymienia dokumentów urzędowych, lecz dokumenty, którym przysługuje moc prawna dokumentu urzędowego.

Okoliczność, czy wyciągi z ksiąg funduszu stanowią dokument urzędowy czy też nie była w rozpatrywanym przez Sąd Najwyższy zagadnieniu prawnym istotna z punktu widzenia art. 485 k.p.c. Podkreślić jednak należy, na co również w cytowanej uchwale zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, że w orzecznictwie do tej pory rozważano charakter prawny dowodu z wyciągu z ksiąg rachunkowych (...) jedynie na gruncie art. 788 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 listopada 2007 r., III CZP 101/07 (OSNC 2008, nr 11, poz. 129) uznał, że wyciągi z ksiąg rachunkowych (...), z których wynika przejście wierzytelności na (...) w okolicznościach określonych w art. 788 § 1 k.p.c., stanowią dowód uzasadniający nadanie tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przeciwko dłużnikowi zbywcy wierzytelności klauzuli wykonalności na rzecz (...). Podzielił dotychczas wyrażany pogląd, że dokument urzędowy, o jakim mowa w art. 788 k.p.c., należy definiować przez odwołanie się do art. 244 § 1 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 1997 r., III CZP 125/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 51). Stwierdził także, że na podstawie art. 194 u.f.i. wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszy oraz inne dokumenty przewidziane w tym przepisie spełniają wymagania formalne

dokumentów urzędowych. Mogą także w pewnych przypadkach być dowodem wykazującym przejście wierzytelności, pozwalającym na nadanie klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy takiej wierzytelności. Wniosek ten uzasadnia przede wszystkim podobne brzmienie art. 194 u.f.i. i art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 - dalej: "Pr.bank."), który także nadaje wyciągom z ksiąg bankowych moc dokumentów urzędowych.

W tej sytuacji nie można zgodzić się z Sądem Okręgowym, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi jedynie dokument wewnętrzny, z którego nie wynika istnienie zobowiązania, przy jednoczesnym istnieniu i przedstawieniu innych dokumentów potwierdzających istnienie zobowiązania.

Treść wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu winna stanowić odzwierciedlenie zapisów w księgach rachunkowych funduszu. Jednakże samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną.

Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale podkreślił, że nadmierne rozszerzenie domniemania wynikającego z art. 194 u.f.i. prowadziłoby do pogorszenia sytuacji dłużników (lub domniemanych dłużników) względem funduszy. Regulacja przewidziana w art. 194 u.f.i. stanowi wyjątek od zasady swobodnej oceny dowodów i podlega ścisłej wykładani. O ile należy przyjąć, że **wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności)**, o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej - **do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów.**

W tym kontekście należy podkreślić, że pozwany nie negował istnienia wierzytelności, a jedynie fakt, że wierzytelność ta przeszła w drodze cesji na powoda i to przede wszystkim w związku z nieczytelnością przedstawionych przez powoda na tę okoliczność dowodów. Sąd Okręgowy bezzasadnie pominął, a pozwany również zdaje się nie zauważać, dowodu w postaci zawiadomienia pierwotnego wierzyciela z dnia 26 czerwca 2012 r. kierowanego do pozwanego o dokonanej na podstawie umowy z dnia 29 maja 2012 r. cesji przysługującej mu od pozwanego wierzytelności na rzecz powoda oraz dowodu w postaci wezwania pozwanego przez powoda z dnia 27 czerwca 2012 r. do zapłaty należności.

Pozwany w odpowiedzi na apelację podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, który należy uznać za niezasadny.

Termin przedawnienia roszczenia objętego powództwem wynosi trzy lata (art. 118 k.c.), nie jak tego chce pozwany dwa lata. Zatem podkreślić należy, że nawet przyjmując, że termin przedawnienia rozpoczął bieg w dacie wypowiedzenia umowy kredytu przez bank, a więc w dniu 23 czerwca 2010 r., co wynika nie tylko z twierdzeń powoda, ale z dokumentów przedłożonych przez powoda (k. 36 akt), to trzyletni termin przedawnienia upływał 23 czerwca 2013 r. Wobec tego w dacie wniesienia pozwu 31 sierpnia 2012 r. roszczenie nie było jeszcze przedawnione.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekając na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.